

# Michał Płachta

---

## Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 listopada 2000 r.

---

Palestra 46/3-4(531-532), 248-253

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 listopada 2000 r.

II Aka 336/00<sup>1</sup>

Teza glosowanego postanowienia brzmi:

**1. Procedura opiniowania wniosków państw obcych o wydanie osób ściganych w celu przeprowadzenia przeciwko nim postępowania karnego (art. 603 i n. k.p.k.), skonstruowana została na potrzeby układu typowego, który występuje wówczas, gdy osoba ścigana przebywa na terenie Polski. Ma ona jednak zastosowanie także do nietypowych sytuacji, gdy osoba ścigana nie przebywa już w Polsce, gdyż została wcześniej wydana innemu państwu, celem przeprowadzenia wobec niej postępowania karnego dotyczącego konkretnego przestępstwa lub przestępstw, zaś obecnie organ państwa obcego zwrócił się z uzupełniającym wnioskiem o wyrażenie zgody na rozszerzenie ścigania o nowe przestępstwa.**

**2. W postępowaniu mającym za przedmiot wydanie opinii co do wniosku państwa obcego o ściganie osoby już wydanej za inne przestępstwo popełnione przed jej wydaniem, realizowanie jej uprawnień procesowych, musi być oceniane z punktu widzenia konkretnych możliwości, a nadto uwzględniać fakt, czy osoba ścigana jest dostatecznie chroniona gwarancjami procesowymi, zapewnionymi jej przez państwo wzywające do wydania.**

Teza pierwsza glosowanego orzeczenia dotyczy jednego z fundamentalnych elementów prawa ekstradycyjnego, który kształtuje instytucję procedury ekstradycyj-

nej – w tym także w jej wersji uproszczonej – mianowicie zasady specjalności. Natomiast w tezie drugiej został zasygnalizowany niezwykle kontrowersyjny problem ewentualnego obowiązywania standardów uczciwego i rzetelnego procesu (*fair trial*) w postępowaniu ekstradycyjnym prowadzonym przez organy państwa wezwanego. Co do zasady należy uznać trafność zapatrywań wyrażonych w głosowanym orzeczeniu i podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, jakkolwiek teza pierwsza wymaga pewnego doprecyzowania zaś druga wywołuje pewne uwagi ze względu na ogólność użytych w niej sformułowań.

Orzeczenie zostało wydane na tle następującego stanu faktycznego: Po wydaniu przez polskie władze oskarżonego organom Republiki Federalnej Niemiec celem przeprowadzenia postępowania karnego o przestępstwa wskazane we wniosku ekstradycyjnym niemieckie Ministerstwo Sprawiedliwości wystąpiło z uzupełniającym wnioskiem o wyrażenie zgody na rozszerzenie ścigania oskarżonego o nowe przestępstwa określone w niemieckim kodeksie karnym. Sąd Okręgowy wydał postanowienie o dopuszczalności wydania, które zostało zaskarżone przez obrońcę. Skarżący zarzucił zaskarżonemu postanowieniu obrazę przepisów postępowania, polegającą na błędnej interpretacji art. 603 § 1 k.p.k. przez uznanie, iż zostały spełnione przesłanki zabezpieczające prawo osoby ściganej do złożenia wyjaśnień ustnie lub na piśmie. Sąd Apelacyjny nie podzielił zapatrywania obrońcy i utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

W związku z pierwszą tezą należy wyjaśnić, że potrzeba wyrażenia jej w takiej ogólnej postaci, w jakiej została ona przedstawiona w zbiorze orzeczeń, ma swoje wytłumaczenie w pewnych brakach polskiego ustawodawstwa w zakresie postępowania ekstradycyjnego. Otóż tradycją polskiego prawa, sięgającą 1928 r., jest zamieszczanie jedynie lakonicznego przepisu, ograniczającego możliwość ścigania osoby wydanej polskim władzom. Art. 533 § 1 k.p.k. z 1928 r. (w redakcji po 1949 r.) stanowił, iż jeżeli osoba wydana oskarżona była o kilka przestępstw, państwo obce zaś wydało ją z zastrzeżeniem ścigania tylko za niektóre z tych przestępstw, to postępowanie karne może obejmować tylko te przestępstwa, a co do innych powinno być zawieszona. W 1969 r. przepis ten został przeformułowany: „Jeżeli państwo obce dokona zastrzeżenia, że postępowanie karne może dotyczyć tylko tych przestępstw, co do których nastąpiło wydanie, postępowanie przeciwko osobie wydanej nie może się toczyć co do innych przestępstw popełnionych przed dniem wydania” (art. 526 § 2). Przepis ten w niezmienionej postaci został przyjęty w nowym k.p.k. z 1997 r.

Charakterystyczne dla polskiej regulacji zasady specjalności jest to, że przytoczony przepis jest jedynym, jaki istnieje w kodeksie. Dotyczy on wyłącznie tzw. ekstradycji czynnej, tj. sytuacji, w której polskie organy występują z wnioskiem o wydanie do obcego państwa. Nie kwestionując praktycznego znaczenia ani potrzeby posiadania takiego przepisu<sup>2</sup>, trzeba jednak zwrócić uwagę na dość rażąco brak pararelnego unormowania w rozdziale 65 k.p.k. z 1997 r., a więc wśród postanowień dotyczących ekstradycji bierniej, gdzie Polska występuje w roli państwa wezwanego.

Tym większa zatem rola i znaczenie orzecznictwa naszych sądów w tej materii<sup>3</sup>. Tym bardziej, że wśród krajów, mających wewnętrzne ustawodawstwo ekstradycyjne, powszechną praktyką jest zamieszczanie przepisu, zobowiązującego organ władzy wykonawczej, który podejmuje ostateczną decyzję o wydaniu, do żądania od właściwych organów państwa wzywającego stosownych gwarancji respektowania zasady specjalności. Ponadto Europejski Sąd Praw Człowieka przypominał wielokrotnie o ciężącej na władzach państwa wezwanego odpowiedzialności za możliwe naruszenie praw człowieka, przysługujących ekstradowanemu, w razie wydania go państwu wzywającemu<sup>4</sup>. Polski Sąd Najwyższy w pełni docenia wagę tego zagadnienia<sup>5</sup>.

Ponieważ jednak zasada specjalności nie należy do norm prawa międzynarodowego o charakterze *ius cogens*, lecz umiejscowić ją można jedynie w obrębie „ogólnych zasad prawa międzynarodowego”, jest ze wszech miar wskazanym zamieszczenie stosownego przepisu w rozdziale 65 k.p.k. z 1997 r., normującym procedurę tzw. ekstradycji biernej. Konieczność tej nowelizacji uzasadniona jest również tym, że zawarte w tym rozdziale postanowienia znajdują zastosowanie do wydawania osób państwom, z którymi Polskę nie łączą konwencje czy umowy międzynarodowe o ekstradycji. Wtedy to postępowanie ekstradycyjne oparte jest wyłącznie na unormowaniu kodeksowym. Występujący w nim brak przepisu o zasadzie specjalności nie może moim zdaniem być skutecznie rekompensowany powoływaniem się na to, że specjalność stanowi powszechnie uznaną zasadę i kanon prawa ekstradycyjnego. Zbyt duże znaczenie przywiązuje się do ochrony wypływającej z tej instytucji.

Ochrony najogólniej mówiąc, polegającej na tym, że po wydaniu oskarżony może być ścigany i ukarany jedynie za przestępstwa, które stanowiły przedmiot uzgodnienia między oboma zainteresowanymi państwami, tj. wzywającym i wezwanym<sup>6</sup>. Ich zakres jest ograniczony do czynów wskazanych we wniosku ekstradycyjnym, przy czym możliwe jest dokonanie zastrzeżeń w tej materii przez państwo wezwane. Z zasady tej wynika dość istotne ograniczenie suwerenności jurysdykcyjnej państwa wzywającego, polegające na zakazie wszczynania bądź dalszego ścigania ekstradowanego o przestępstwa popełnione przed jego wydaniem. Na marginesie warto zauważyć, że tej właśnie kwalifikacji „nowych przestępstw” wskazanych w tezie pierwszej zabrakło w głosowanym orzeczeniu. Wspomniane ograniczenie ma jednak charakter warunkowy a zarazem czasowy. Ten pierwszy wyraża się w tym, że zakaz obowiązuje jedynie o tyle, o ile państwo wezwane nie wyraziło *expressis verbis* – na wniosek państwa wzywającego – zgody na rozszerzenie ścigania na inne czyny. Drugi natomiast polega na tym, że zgodnie z ustaloną praktyką traktatową oraz prawem krajowym wspomniany zakaz ścigania nie obowiązuje *ad infinitum*, lecz jedynie do określonego punktu czasowego, który precyzowany jest w umowach międzynarodowych i w ustawodawstwie wewnętrznym<sup>7</sup>.

Niezależnie od tego, jak ujmuje się istotę zasady specjalności, a w szczególności, czy traktuje się ją jako przymiot suwerenności państwa (wezwanego)<sup>8</sup>, czy też jej

dochowanie rozpatruje się w kategoriach zobowiązań międzynarodowych państwa<sup>9</sup>, wnosi ona bardzo istotny element gwarancyjno-ochronny do postępowania ekstradycyjnego, czyniąc z osoby wydawanej co najmniej pośredniego „beneficjenta”. Współczesne podejście do zasady specjalności akcentuje więc z jednej strony potrzebę zapewnienia ekstradowanemu pewnego rodzaju „legitymacji procesowej” do podnoszenia tej kwestii przed sądami krajowymi i organami międzynarodowymi (w tym zwłaszcza trybunałami praw człowieka)<sup>10</sup>, a z drugiej – konieczność jej skrupulatnego przestrzegania, aby w ten sposób eliminować niebezpieczeństwo uszczuplania praw oskarżonego w procesie ekstradycyjnym<sup>11</sup>.

Mimo panującej zgody co do powszechnego obowiązywania zasady specjalności w stosunkach ekstradycyjnych, istnieją zasadnicze rozbieżności dotyczące sposobu rozumienia i zakresu tego pojęcia<sup>12</sup>. Najogólniej można wyróżnić dwa jej ujęcia: (a) wąskie, charakterystyczne dla krajów *common law*<sup>13</sup> oraz wcześniejszych instrumentów traktatowych, ograniczające się do zakazu stosowania środków karno-represyjnych wobec wydanego na terytorium państwa wzywającego, oraz (b) szerokie, typowe dla krajów kontynentalnego systemu prawnego<sup>14</sup> oraz nowszych umów i konwencji, obejmującego swym zakresem również dalszą ekstradycję (*re-extradition*, *Weiterlieferung*). Tę ostatnią ujmuje się czasem jako „przedłużenie” (*extension*) właściwej zasady specjalności<sup>15</sup>.

Współcześnie zdecydowanie przeważa zarówno w prawie traktatowym, jak i w ustawodawstwach wewnętrznych ujęcie zasady specjalności *sensu largo*, znajdujące wyraz w tym, że w jednym wspólnym przepisie uregulowane są wszystkie jej elementy i aspekty. W tym sensie ściganie bądź skazanie przez władze państwa B osoby wydanej za przestępstwo popełnione przez nią przed jej wydaniem z państwa A zostało zrównane pod kątem dopuszczalności i warunków formalnych z ewentualną dalszą jej ekstradycją z państwa B do państwa trzeciego. Takie właśnie rozwiązanie zaproponowane zostało w opracowanym na forum ONZ i przyjętym przez Zgromadzenie Ogólne Modelowym Traktacie Ekstradycyjnym z 1990 r.<sup>16</sup>.

W sprawie, w której zostało wydane głosowane orzeczenie, sądy były w tej szczęśliwej sytuacji, że Europejska Konwencja o ekstradycji z 1957 r.<sup>17</sup> przynajmniej zawiera choćby szczątkowe unormowanie kwestii proceduralnych (art. 14 ust. 1 lit. a). Niejednokrotnie zdarzają się jednak traktaty pozbawione tego typu regulacji. Wówczas niewątpliwie trafne jest stanowisko wyrażone w tezie pierwszej, jakkolwiek należałoby ją uzupełnić zastrzeżeniem, iż przepisy zawarte w art. 603 i n. k.p.k. znajdują „odpowiednie” zastosowanie w postępowaniu mającym na celu wydanie opinii w przedmiocie dopuszczalności rozszerzenia ścigania w państwie wzywającym na inne przestępstwa.

Brzmienie tezy drugiej zdaje się wskazywać na takie właśnie rozumienie tego zagadnienia przez Sąd Apelacyjny. Jednak próba nadania jej zbyt ogólnego charakteru spowodowała pewną niezręczność użytych w niej sformułowań. Niejasne jest określenie „konkretne możliwości”, które może dać asumpt do odczytania go w tym duchu, że chodzi tutaj o możliwości organizacyjno-logistyczno-czasowe, tym-

czasem nie taki jest sens tego poglądu. Ponadto końcowa część tej tezy może sugerować przywiązywanie nadmiernej wagi do wspomnianych tam gwarancji procesowych zapewnionych osobie ściganej przez państwo wzywające. Tymczasem można co najwyżej ostrożnie sformułować zalecenie, aby sąd orzekający w przedmiocie dopuszczalności rozszerzenia ścigania brał pod uwagę te okoliczności, natomiast nie da się przesądzić z góry ich wpływu na opinię w konkretnej sprawie.

Stąd też za zbyt ryzykowne należy uznać stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu tej tezy, gdzie Sąd Apelacyjny oparł się na następującym rozumowaniu: „Ponieważ we wcześniejszym postępowaniu sąd przyjął, że wydanie jest prawnie dopuszczalne, to tym samym uznał, iż w państwie wzywającym do wydania obowiązuje tego rodzaju procedura, która w sposób należyty zapewni osobie ściganej ochronę jej praw”. Uznanie trafności takiego poglądu mogłoby prowadzić do przekonania, iż ocena tej okoliczności w odniesieniu do określonego państwa dokonywana jest tylko raz, oraz że wcześniej sformułowane w tej mierze wnioski są wiążące w innych sprawach, w których wnioski o wydanie (ponowne wydanie, rozszerzenie ścigania) złożyły władze tego państwa. Nie sądzę, aby taka intencja przyświecała Sądowi Apelacyjnemu przy sporządzaniu tego uzasadnienia.

Choć pogląd wyrażony w tezie drugiej zahacza o kwestię tego, czy a jeśli tak – to w jakim stopniu – w postępowaniu ekstradycyjnym znajdują zastosowanie gwarancje rzetelnego i uczciwego procesu karnego, i analiza zagadnienia poruszonego w niej w tym kontekście mogłaby niewątpliwie przynieść interesujące spostrzeżenia i wnioski, to problematyka ta nieco wykracza poza ramy wyznaczone tezą głosowanego orzeczenia<sup>18</sup>.

Michał Płachta

## Przypisy

<sup>1</sup> Wyrok wraz z uzasadnieniem został opublikowany w OSA 2001, nr 11, poz. 72.

<sup>2</sup> Trafność tego przepisu zdaje się podważać Z. Knypl, *Komentarz do Europejskiej Konwencji o Ekstradycji*, (w:) *Standardy prawne Rady Europy*, t. III: *Prawo karne*, red. E. Zielińska, Warszawa 1997, s. 249.

<sup>3</sup> Por. np. uchwała SN z 24 września 1997 r., I KZP 14/97, OSNKW 1997, z. 11–12, poz. 94, glosa M. Płachta, „Palestra” 1998, nr 3–4, s. 217; przegląd orzecz.: R. Stefański, WPP 1998, nr 3–4, s. 125.

<sup>4</sup> Szczególnie dobitnie zabrzmiało to napomnienie w sprawie *Soering v. United Kingdom*, 7 lipca 1989 r., Serie A, Nr 161.

<sup>5</sup> Sąd Najwyższy dał temu wyraz w szeregu orzeczeń. Zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 lipca 1997 r., II KKN 313/97, OSNKW 1997, z. 9–10, poz. 85. Zob. także moją glosę do tego orzeczenia, PiP 1998, nr 2, s. 108–112.

<sup>6</sup> Szerzej nt. zasady specjalności zob. A. Zairi, *Le principe de la spécialité de l'extradition au regard des droits de l'homme*, Paris 1992.

<sup>7</sup> Warta polecenia jest dogłębna analiza problemu czasowego obowiązywania zakazu ścigania, wynikającego z zasady specjalności, zawarta w wyroku kanadyjskiego Sądu Najwyższego w sprawie *R. v. Parisien* (1988) 1 SCR 950.

<sup>8</sup> Zgodnie z tradycyjnym poglądem doktryny prawa międzynarodowego podstawą zasady specjalności jest interes państwa. Por. D.P. O'Connell, *International Law*, London 1965, t. II, s. 805.

<sup>9</sup> H. Gruetzner, *Auslieferung*, (w:) *Wörterbuch des Völkerrechts*, Berlin 1960, t. I, s. 120.

<sup>10</sup> Por. A. Zairi, *iw.*, s. 180.

<sup>11</sup> Zob. M. Ch. Bassiouni, *International Extradition: United States Law and Practice*, Dobbs Ferry/Oceana Publications 1996, s. 477.

<sup>12</sup> Zob. M. Płachta, *Transfer of Prisoners under International Instruments and Domestic Legislation. A Comparative Study*, Freiburg 1993, s. 444–450.

<sup>13</sup> Zob. np. Ch. Blakesley, *The Law of International Extradition: A Comparative Study*, 62 *Revue internationale de droit pénal* (w dalszym ciągu cyt. jako „RIDP”) 1991, s. 420–425; K.E. Levitt, *International Extradition, the Principle of Speciality, and Effective Treaty Enforcement*, 76 *Minnesota Law Review* 1992, s. 1017–1039; Note, *Individual Rights and the Doctrine of Speciality: The Deterioration of United Nations v. Rauscher*, 14 *Fordham International Law Journal* 1991, s. 987–1026.

<sup>14</sup> Zob. np. D. Poncet, P. Gully-Hart, *Le principe de la specialité en matière d'extradition*, 62 *RIDP* 1991, s. 199–230; T. Vogler, *The Rule of Speciality in Extradition Law*, 62 *RIDP* 1991, s. 231–250; H. Schultz, *The Classic Law of Extradition and Contemporary Needs*, (w:) *A Treatise on International Criminal Law*, red. M.C. Bassiouni, V.P. Nanda, Springfield 1973, t. II, s. 321. Takie ujęcie zostało przyjęte m.in. w art. 33 portugalskiej ustawy o międzynarodowej sądowej współpracy w sprawach karnych z 1990 r.; § 16 węgierskiej ustawy Nr XXXVIII o międzynarodowej współpracy w sprawach karnych z 1996 r.; §§ 11 i 36 niemieckiej ustawy o międzynarodowej współpracy w sprawach karnych z 1982 r.; art. 711 włoskiego kodeksu postępowania karnego z 1988 r.; art. 22 austriackiej ustawy o ekstradycji i międzynarodowej współpracy w sprawach karnych.

<sup>15</sup> M. Ch. Bassiouni, *Extradition*, *iw.*, s. 430–450.

<sup>16</sup> Model Treaty on Extradition, G.A. Res. 45/116 (1990), Annex.

<sup>17</sup> Dz.U. 1994 r., nr 70, poz. 308.

<sup>18</sup> Zob. M. Płachta, *Human Rights in the Context of Extradition*, *Comparative Law Review* 2000 (w druku).